

Sygn. akt II KK 467/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu

w dniu 20 października 2021 r.,

sprawy **M. T.**

skazanego z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt V K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

### UZASADNIENIE

Obrońca skazanego M. T. złożył kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającego skazujący wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt V K (...).

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego M. T. jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo z dnia 27 maja 2021 r., PO I Ds. (...)).

**Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja obrońcy skazanego M. T. jest oczywiście bezzasadna, co pozwoliło na oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, iż kasacja strony, będąca przecież z definicji nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, może być skierowana wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, zaś w kasacji trzeba wykazać, że to sąd odwoławczy popełnił uchybienie o randze bezwzględnej podstawy odwoławczej (uchybień wymienione w art. 439 k.p.k.), albo w inny sposób rażąco naruszył prawo, oraz wykazać, że zarzucane w kasacji naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (czyli, iż uniknięcie przez sąd odwoławczy ewentualnych uchybień, na które wskazuje kasacja, musi nieodzownie stwarzać realną perspektywę wydania orzeczenia odmiennego w swojej treści, niż orzeczenie zaskarżone kasacją). Nie jest dopuszczalne w kasacji podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W kasacji obrońcy skazanego M. T. zarzucono rażąco obrazę prawa procesowego, mogącą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wyrażającą się naruszeniem przepisów art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., które to naruszenie polegało na nierozważeniu przez Sąd Apelacyjny w (...) wszystkich zawartych w apelacji obrońcy zarzutów stawianych wyrokowi Sądu I instancji, a także nierozważeniu wszystkich przytaczanych na ich poparcie okoliczności, bądź też na ich rozważeniu w sposób sprzeczny z wymogami wynikającymi z dyspozycji art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., w zakresie zarzutów apelacyjnych, oznaczonych: pkt II i III, pkt V, VI i VII oraz pkt IX.

Odnosząc się do tego zarzutu, przypomnieć należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k., nakłada na sąd odwoławczy, obowiązek rozważenia, co do zasady (por. końcowy fragment tego przepisu), wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Rozważanie to „zastanawianie się nad jakimś zagadnieniem”, zaś rozważyć to „rozpatrzyć jakąś sprawę, jakieś zagadnienie, zastanowić się nad czymś, przemyśleć coś” (M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, Tom III, Warszawa 1981, s. 127). W orzecznictwie podkreśla się, iż o obrazie tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., sygn. akt III KK 120/07, Legalis, z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt II KK 254/17, Legalis). Ponowienie zaś w kasacji tych samych zarzutów co w apelacji, pod pozorem obrazy art. 433 § 2 k.p.k., jest niczym innym, jak próbą wywołania ponownej kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalnym postąpieniem w postępowaniu kasacyjnym, które będąc postępowaniem

nadzwyczajnym sprowadza się przecież do kontroli, z perspektywy zarzutów kasacyjnych, prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego. Wskazany w kasacji przepis art. 457 § 3 k.p.k., podaje reguły uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego. W doktrynie podkreśla się, że stopień szczegółowości takiego uzasadnienia powinien być dostosowany do poziomu apelacji (por. W. Kozielowicz, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rzucidło – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61). W realiach niniejszej sprawy, trafnie podniósł Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego M. T., iż kasacja ta stanowi próbę „uruchomienia trójinstancyjnej kontroli odwoławczej od wyroku, nieznaney polskiej procedurze karnej”. Dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie miała ocena dowodów z wyjaśnień M. T., oraz zeznań P. S., A. Z. i D. B.. Zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Apelacyjny w (...), działający jako sąd odwoławczy, miały w polu widzenia fakt, że świadek P. S., którego zeznania stanowią, cyt. „w zasadzie jedyny bezpośredni dowód obciążający M. T.”, to, cyt. „w istocie współsprawca m.in. czynów zarzucanych oskarżonemu, który zdecydował się na współpracę z organami ścigania, na składanie zeznań w zamian za obietnice korzyści procesowych.” Sąd Apelacyjny w (...) w sporządzonym na formularzu pisemnym uzasadnieniu wyroku z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), podkreślił, iż akceptuje ocenę dowodu z zeznań P. S., dokonaną przez Sąd I instancji, co do tego, iż dwukrotnie w 2015 r. w lesie, wraz z M. T., brał on udział w wytworzeniu amfetaminy z aminy, jak też odnośnie „produkcji” amfetaminy w garażu w 2017 r. Dostrzeżono również, jak i odniesiono się do tego, iż świadek A. Z. (poprzednio M.), na rozprawie w dniu 30 czerwca 2020 r. zmienił swoje zeznania. Nie można, w realiach sprawy, zakwestionować zasadności decyzji Sądu I instancji, odnośnie oddalenia wniosku o przeprowadzenie konfrontacji P. S. z A. Z., jak i oddalenia wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków dwóch funkcjonariuszy Policji i ojca A. Z., gdyż podejmując ją ten Sąd nie naruszył prawa. Przypomnieć należy, że przepisy polskiej procedury karnej nie zawierają katalogu reguł oceny wiarygodności dowodu, w tym wyjaśnień oskarżonego, czy zeznań świadków. Niewątpliwie dużą rolę przy dokonywaniu oceny odgrywa element subiektywnej oceny sędziego. Już w wyroku z dnia 3 kwietnia 1935 r., sygn. akt I K 138/35, Sąd Najwyższy zauważył, że sąd oceniając wiarygodność zeznań świadka, opiera się bądź na bezpośrednim wrażeniu, jakie wywiera nań osoba świadka, jego zachowanie się i sposób

składania zeznań, bądź na analizie treści zeznań i porównaniu jej z innymi danymi materiału procesowego, bądź wreszcie na obu źródłach. Z przeprowadzonych badań wynika, że każdy sędzia ma własny, indywidualny zbiór kryteriów, które wykorzystuje przy ocenie wiarygodności zeznań (por. np. B. Wojciechowski, *Analiza i ocena zeznań świadków*, Sopot 2016, s. 207 – 217). Poza sporem przy tym jest, iż istniejąca swoboda sędziowska w zakresie dokonywania oceny dowodów, nie może być dowolnością w odrzucaniu lub uznawaniu dowodów za wiarygodne. Sąd powinien wykazać, że u podstaw takiej decyzji legły racjonalne przesłanki i ocena ta zgodna jest z dyrektywami zawartymi w art 7 k.p.k., a zatem dokonana została z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Oczywiście jest, że oceniając wyjaśnienia oskarżonego, czy zeznania świadka, sąd może je we fragmentach uznać za prawdziwe, a w innych za niewiarygodne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych zawsze pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto, w przypadku sporządzenia uzasadnienia, zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane, w pisemnym uzasadnieniu wyroku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 1972 r., sygn. akt. III KR 114/72, OSNKW 1973, z. 2 – 3, poz. 36, z dnia 29 stycznia 1976 r., Rw 684/75, OSNKW 1976, z. 6, poz. 83, z dnia 3 września 1998 r. sygn. akt. V KKN 104/98, *Prokuratura i Prawo* 1999, nr 2, poz. 6, z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt I KA 9/19, *Legalis*). W realiach sprawy nie można podzielić stanowiska z kasacji, iż Sąd Apelacyjny w (...) naruszył normę z art. 7 k.p.k. akceptując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodu z zeznań P. S.. Przypomnieć trzeba, iż w pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji przekonywująco uargumentował, dlaczego uznaje dowód z zeznań tego świadka, za „pewną podstawę faktyczną do poczynienia ustaleń” (por. s. 9 – 17 pisemnego uzasadnienia wyroku tego Sądu, gdzie podano powody takiej oceny dowodu z zeznań świadka P. S.). Mając to na uwadze, takie postąpienie sądu odwoławczego – Sądu Apelacyjnego w (...), nie obrażało tego przepisu, mimo iż ten Sąd, we fragmencie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku, odniósł się „zbiorczo” do niektórych zarzutów apelacji (por. s. 8 – 15).

Nie mógł też Sąd Apelacyjny w (...) naruszyć, i to rażąco, jak wymaga tego art. 523§ 1 k.p.k., wskazanego w zarzucie kasacji przepisu art. 410 k.p.k., gdyż w realiach postępowania odwoławczego w sprawie M. T. przepis ten nie miał zastosowania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt IV KK 314/12).

Niezrozumiałe jest wskazanie w zarzucie kasacyjnym na obrazę również art. 458 k.p.k. Ten przepis zezwala na odpowiednie stosowanie w postępowaniu odwoławczym przepisów dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji. W uzasadnieniu kasacji nie podjęto próby wykazania na czym polegała, w realiach sprawy, obraza tego przepisu przez sąd odwoławczy.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.